

## Inżynier PIOTR DRZEWIECKI (1865-1943)

### pierwszy PREZYDENT WARSZAWY

### w Polsce Niepodległej

Spotkanie Komisji Historycznej TPW  
19 lutego 2016 roku

Naszymi Gośćmi byli: prof. dr hab. **Marian Marek Drozdowski**, **Elżbieta Wodzyńska** – prawnuczka Prezydenta (oboje przygotowują do wydania archiwum Piotra Drzewieckiego) oraz **Krystyna Ilińska-Dębniak** – wnuczka Prezydenta. Obecna była również druga prawnuczka, córka Krystyny Ilińskiej-Dębniak – **Anna Dębniak-Sielanko**.

**Bohater spotkania PIOTR DRZEWIECKI** (informacja wprowadzająca przewodniczącej Komisji Historycznej).

Piotr Drzewiecki - urodził się w 1865 roku w Warszawie i tu ukończył w 1863 roku Szkołę Realną. Studiował w Petersburskim Instytucie Technologicznym, studia ukończył w 1888 roku ze złotym medalem. W 1889 roku rozpoczął pierwszą pracę jako asystent dyrektora fabryki rur Hulczyńskiego w Sosnowcu, w tym samym roku zaczął też swoją wieloletnią i owocną współpracę z „Przegłędem Technicznym”.

W 1893 r. był współzałożycielem działającej blisko pół wieku firmy Towarzystwo Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych Drzewiecki i Jeziorański Sp. Akc. W 1899 r. został prezesem Warszawskiego Stowarzyszenia Techników. W 1906 – współtworzył Towarzystwo Kursów Naukowych (w 1920 przekształcone w Wolną Wszechnicę). Po wybuchu I wojny światowej



*Piotr Drzewiecki (1865-1943)<sup>1</sup>*

został członkiem Centralnego Komitetu Obywatelskiego (do 1915).

W latach 1916-1917 był burmistrzem Warszawy i członkiem Rady Miejskiej; działał na rzecz przyłączenia do Warszawy „przedmieść”, by przeobrazić ją w Wielką Warszawę. Był autorem opracowania *Stan obecny sprawy przyłącza przedmieść* (wyd. 1916).

22 marca 1918 roku został Prezydentem Warszawy i był nim do 28 listopada

<sup>1</sup> Zdjęcia archiwalne udostępniła Elżbieta Wodzyńska.

1921 roku, a jako Prezydent Warszawy w 1920 roku został zastępcą prezesa Rady Obrony Stolicy. W czasie, gdy był Prezydentem Warszawy założył Ligę Pracy – i był jej prezesem do 1939 roku. W 1923 roku zainicjował założenie Komitetu Technicznego dla normalizacji wyrobów przemysłowych oraz ich dostawy, przekształconego rok później w Polski Komitet Normalizacyjny (na podstawie uchwały z 9 XII 1924 r.). Piotr Drzewiecki został pierwszym prezesem Polskiego Komitetu Normalizacyjnego i piastował to stanowisko do wybuchu II wojny światowej. Ponadto był prezesem m.in. Polskiego Towarzystwa Elektrycznego, Polskiego Związku Przemysłu Metalowego, działaczem Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów. W 1931 roku był współzałożycielem klubu Rotary International. Następnie – od 1935 roku – był prezesem Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa (zał. 1925).

W latach 1930-1937 był przewodniczącym Komisji Planowania Regionalnego Warszawy.

Aresztowany w 1942 roku podczas okupacji niemieckiej, zmarł w więzieniu Spandau pod Berlinem 8 grudnia 1943 roku.

Inż. Piotr Drzewiecki należał do najwybitniejszych przedstawicieli polskiej inteligencji, pokolenia urodzonego po upadku Powstania Styczniowego, które przez naukę, pracę, wszechstronną działalność dążyło do Polski Niepodległej i gospodarczo silnej. Był człowiekiem wielkiej pracowitości, talentów organizacyjnych i przywódczych, jego życie i dorobek powinno być szeroko znane – toteż bardzo dobrze, że nasi Goście: prof. Drozdowski i prawniczka Prezydenta Elżbieta Wodzyńska przygotowują do wydania „Archiwum pierwszego Prezydenta Warszawy w Polsce Niepodległej”.



*1936 rok: Piotr Drzewiecki z żoną Feliksą w otoczeniu Rodziny (obok córka Wanda Borowska i jej mąż Władysław, z tyłu syn Janusz oraz córki Grażyna Ilińska i Halina Rozwadowska z mężami).*

**Prof. Marian M. Drozdowski** zaczął swój wykład od informacji o przygotowywanym na setną rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości Kalendarium, które obiektywnie pokaże wkład w to dzieło polityków i działaczy różnych opcji politycznych. W tym kalendarium oczywiście będzie miejsce dla tak wybitnej postaci jak inż. Piotr Drzewiecki – przede wszystkim działacz społeczny i gospodarczy, „mózg finansowy” warszawskiego samorządu, doskonały organizator pracy zespołowej.

Prof. Drozdowski omówił działalność inż. Drzewieckiego w samorządzie warszawskim – od 1915 roku, wiążąc ją ze zmieniającą się sytuacją polityczną (opuszczenie Warszawy przez Rosjan w lipcu 1915, Akt 5 listopada 1916, von Beseler generał-gubernatorem warszawskim, przyłączenie przedmieść do Warszawy kwiecień 1916, powstanie Tymczasowej Rady Stanu, Rady Regencyjnej; *Dekret o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskiem* z 3 stycznia 1918; w tej sytuacji już 22 marca 1918 roku Piotr Drzewiecki został Prezydentem Warszawy. Na tym stanowisku kontynuował swoje poprzednie zadania jako burmistrza w dziele integracji ze stolicą ubogich i zaniedbanych przedmieść Warszawy przyłączonych w 1916 roku (jak m.in. Marymont, Koło, Gołędzinów, Sielce, Targówek, Bródno). Oczywiście bogate życie polityczne lat 1918-1921 – pozwoliło mu witać i gościć w Warszawie Ignacego Paderewskiego, którego wkład w odzyskanie niepodległości – szczególnie wysoko cenił; a także Piłsudskiego, Hallera, Weyganda, Żeligowskiego, Hoovera i in. Najtrudniejszy był okres walk 1920 roku, gdy spełniał bardzo istotną rolę w Radzie Obrony Stolicy. To wszystko jest opisane w „Historii Warszawy” przygotowanej w nowym, uzupełnionym i zaktualizowanym kolejnym wydaniu (M. M. Drozdowski, A. Zahorski, pierwsze wydanie PWN 1972) - przygotowanym obecnie przez M. M. Drozdowskiego i A. Sołtana; wciąż czeka na druk w Oficynie Wydawniczej ASPRA Jana Rodzima.

Prof. Drozdowski – scharakteryzował też działalność Piotra Drzewieckiego na polu gospodarczym – jego firma **Towarzystwo Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych Drzewiecki i Jeziorański Sp. Akc.** rozwijała się znakomicie – miała wiele przedstawicielstw w Polsce i na świecie, aż po Mandżurię.

Wiele uwagi Profesor poświęcił zasługom Drzewieckiego przy powstaniu Naczelnej Organizacji Technicznej NOT i budowie gmachu NOT przy ul. Czackiego, jednego z najbardziej znanych budynków Warszawy.

Prawnuczka Prezydenta Elżbieta Wodzyńska – zaprezentowała nam i omówiła bogatą bibliografię publikacji Piotra Drzewieckiego – w tym przede wszystkim artykułów zamieszczonych w „Przeglądzie Technicznym”; wskazują one na szeroki krąg zainteresowań i ogromną, wszechstronną wiedzę pradiadka.

Pytaliśmy o sprawy rodzinne, o potomków, o miejsca zamieszkania i usytuowanie jego słynnego przedsiębiorstwa.

Oto informacje, które uzyskaliśmy. Ojciec Prezydenta Warszawy to Stanisław Drzewiecki, kupiec bławatny, a ożeniony był z Józefą Hinz. Mieli 4 synów: Ludwika - ekonomistę i społecznika (ojca Zbigniewa Drzewieckiego - pianisty), Piotra, Józefa inżyniera chemika, dyrektora cukrowni „Leśmierz” w Łęczycy i Franciszka - wiceministra Poczty i Telegrafów w latach trzydziestych oraz córkę - Zofię Kuleszę, pedagoga, dyrektorkę szkoły.

Piotr Drzewiecki ożeniony był z Marią Feliksą z domu Kapuścińską. Mieli syna Janusza (zmarł bezpotomnie) i trzy córki: Wandę Borowską, Halinę Rozwadowską i Grażynę Ilińską.

Syn Haliny - Stanisław Rozwadowski był znanym grafikiem, ilustratorem książek, projektantem znaczków, fotografem.

Obecne na spotkaniu: prawnuczka Piotra Drzewieckiego Elżbieta to wnuczka Wandy z Drzewieckich Borowskiej, a jej

ciocia Krystyna jest córką Grażyny z Drzewieckich Ilińskiej.

Rodzina mieszkała w centrum Warszawy w neogotyckiej, własnej kamienicy (zob. zdjęcie; przed wojną adres: Aleje Jerozolimskie 77) – w miejscu, gdzie dziś jest hotel Marriott, a obok kamienicy był gmach Towarzystwa Budowy Maszyn i Urzędzeń Sanitarnych, w nim głównie biura, a na jej tyłach i magazyny. W latach 1914-1931 rodzina Drzewieckich miała swoją letnią rezydencję w Konstancinie - willę Eloë. Willa została sprzedana w 1931 r. by wyposażyć w domy córki (jednym z takich domów była kamienica przy ul. Jaworzyńskiej).



*Dom Piotra Drzewieckiego (1905)*

Osobną sprawą, której poświęciliśmy szczególną uwagę było aresztowanie Piotra Drzewieckiego i jego śmierć w niemieckim więzieniu. Tu wiele wyjaśniła nam Elżbieta Wodzyńska powołując się na relacje, które ukazały się w 1968 roku na łamach „Stolicy”, a także cenne dokumenty rodzinne.

Piotr Drzewiecki podczas okupacji niewątpliwie był zaangażowany w działalność konspiracyjną i to było powodem jego aresztowania w 1942 roku. Aresztowanie wiązało się z tzw. sprawą szwedzką.

Elżbieta Wodzyńska opowiedziała nam o konspiracji w szwedzkiej firmie ASEA (Allmanna Svenska Elektriska Aktiebolaget), firmie, która do roku 1937 była firmą polską pn. Polskie Towarzystwo Elektryczne, a została przejęta przez Szwedów (wykupili jej akcje), ale chętnie korzystali z doświadczenia specjalistów polskich. Szwedzka nowoczesna ASEA w pierwszych latach okupacji korzystała z przywilejów placówki państwa neutralnego, co chroniło przed wywózką do Niemiec wyposażenia stojącego na wysokim poziomie technicznym, a i zatrudnieni pracownicy byli poniekąd chronieni przed prześladowaniami okupantów. Sytuacja ta sprzyjała prowadzeniu akcji podziemnej; kierownictwo szwedzko-polskie akceptowano istnienie komórek podziemia w przedsiębiorstwie. Na czele przedsiębiorstwa stał inż. Sven Norrman. W końcu września 1939 roku dyr. Norrman opuścił Polskę i dojeżdżał w odstępach 2-3 miesięcy. Wykorzystywał te podróże do przewożenia przekazanych mu przez polskie komórki konspiracyjne w jego zakładzie dokumentów, ukazujących prawdę o barbarzyństwie niemieckim w Polsce; wiadomości te były upowszechniane na Zachodzie. Akcja przebiegała bez zakłóceń do połowy 1942, gdy nastąpiła „wsypa” i cały ciąg aresztowań; wówczas do aresztowanych należał też 77-letni Piotr Drzewiecki – więziony na Pawiaku, a wkrótce pod Berlinem w Spandau i Moabicie.

W trakcie wielomiesięcznego pobytu w celi pomagał młodszym współwięźniom. Aby zwiększyć ich szansę przetrwania, dzielił się skromnymi porcjami żywnościowymi, oddał im cieplejsze okrycie, a sam zmarł z głodu i zimna. Zachowały się jego listy z niemieckiego więzienia, pełne troski o rodzinę i podnoszące na duchu najbliższych. Między innymi cenny i wzruszający dokument postawy tego wspaniałego Polaka



– jego dziesięć wskazówek dla wnuków. Warto się z nimi zapoznać, bo sam Piotr Drzewiecki starał się być wierny tym zasadom i z pewnością pomogły mu w jego zadziwiająco aktywnym i twórczym życiu. Poza tym takie zasady stanowią ważny składnik kultury życia w społeczeństwie. Przytoczmy je więc:

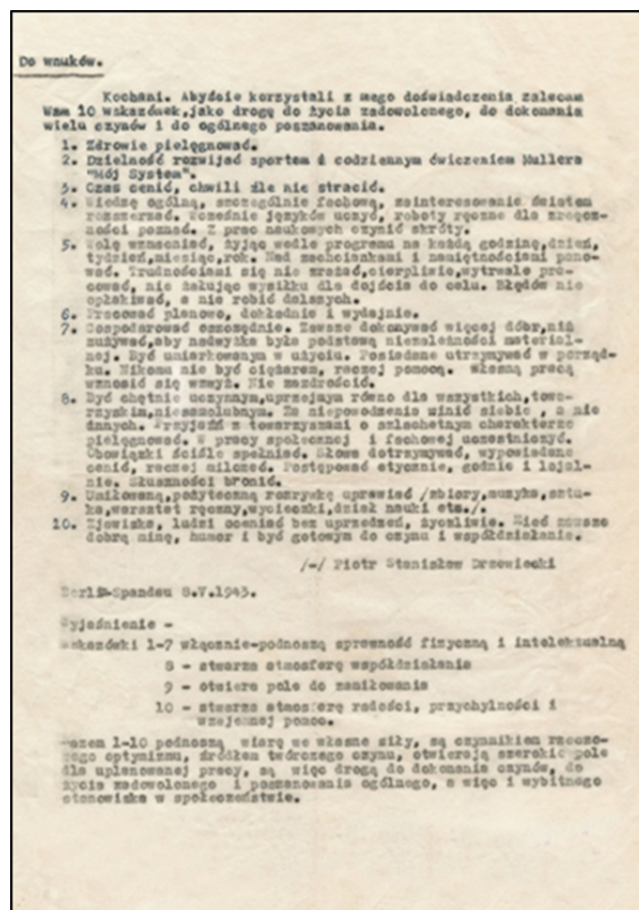
### ***Dekalog "Do wnuków"***

- 1. Zdrowie pielęgnować.***
- 2. Dzielność rozwijać sportem i codziennymi ćwiczeniami.***
- 3. Czas cenić, chwili złe nie stracić.***
- 4. Wiedzę ogólną, szczególnie fachową, zainteresowania światem rozszerzać, wczesnie języków się uczyć, roboty ręczne dla zręczności poznać.***
- 5. Wolę wzmacniać, żyjąc wedle programu na każdą godzinę, dzień, tydzień, miesiąc i rok. Nad zachciankami i namiętnościami panować. Trudnościami się nie zrażać, cierpliwie, wytrwale pracować, nie żałując wysiłku na dojście o celu. Błędów nie optakiwać, ale nie robić dalszych.***
- 6. Pracować planowo, dokładnie i wydajnie.***
- 7. Gospodarować oszczędnie. Zawsze więcej dóbr wytwarzać niż zużywać, aby nadwyżka była podstawą niezależności materialnej. Własną pracą wznosić się wzwyż, nikomu nic nie zazdrościć.***
- 8. Być uprzejmym, czynnym dla wszystkich, towarzyskim, niesamolubnym. Za niepowodzenia winić siebie, a nie innych. Przyjaźń z towarzyszami o szlachetnych charakterach pielęgnować. W pracy społecznej i fachowej uczestniczyć. Obowiązki ściśle wypełniać. Słowa dotrzymywać, wypowiedane cenić, raczej milczeć. Postępować etycznie, godnie, lojalnie. Słuszności bronić.***

***9. Umiłowaną, przyjemną rozrywkę uprawiać.***

***10. Zjawiska i ludzi oceniać bez uprzedzeń, życzliwie, być zawsze gotowym do czynu i współdziałania.***

Dekalog "Do wnuków" – jak poinformowała nas Elżbieta Wodzyńska - jest w oryginale – z uwagami i w formie cyfrowej - opublikowany w „Przeglądzie Technicznym” nr 8 z 2015 roku. Dzięki jej uprzejmości zamieszczamy kopię.



Prowadząca spotkanie przewodnicząca Komisji Historycznej – zwróciła uwagę, że działalnością inżyniera Piotra Drzewieckiego i jego willą w Konstancinie zajmował się nasz Kolega **Tadeusz W. Świątek**. Pisał on m.in. o Piotrze Drzewieckim jako o założycielu i współwłaścicielu Towarzystwa Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych "Drzewiecki i Jeziorański" S.A., a także pisał o jego konstancińskiej willi

Eloe przy ul Jagiellońskiej.<sup>2</sup> Natomiast nasze Koleżanki - siostry **Maria i Elżbieta Chmiel**, które mieszkają w domu Drzewieckiego przy ul. Jaworzyńskiej 3 – od dawna zainteresowane były tą postacią, toteż satysfakcją stało się dla nich spotkanie z potomkami pierwszego Prezydenta Niepodległej Warszawy.

Prof. Drozdowski – charakteryzując przyłączone wówczas przedmieścia – ich ubóstwo i zacofanie, wskazał jaka ogromna praca musiała być wykonana, by włączyć je cywilizacyjnie do Warszawy – a był to wielki wysiłek i sukces właśnie czasów II Rzeczypospolitej, oraz czasów powojennych.

Dodał, że nowe wydanie „Historii Warszawy”, (które wciąż nie otrzymało jeszcze niezbędnych środków umożliwiających ukazanie się tej ważnej książki) specjalnie tę właśnie kwestię podnosi.

Szczególną dyskusję wywołał dekalog „Do wnuków” i sprawa postaw etycznych, a także stylu życia polskiej inteligencji – tej jej najlepszej części do której należał Piotr Drzewiecki.

Sprawą, która nas także zajęła – właśnie z okazji stulecia przyłączenia „przedmieść” do Warszawy – był wkład Piotra Drzewieckiego w realizację marzenia o Warszawie Wielkiej.



*Posiedzenie Komitetu Obywatelskiego (1920)*

<sup>2</sup> W: *Konstancin, śladami ludzi i zabytków*, Wydawnictwo PTTK, Warszawa 1995 **Willa Eloe - przy Al. Jagiellońskiej** - s. 35-37); . *Konstancin - śladami ludzi i zabytków*, Wydawnictwo MM, Konstancin-Warszawa 2007. **Eloe - przy ul. Jagiellońskiej w Konstancinie** s. 89-91; *Kalejdoskop Konstancin-Jeziorna*, Wyd. Konstanciński Dom Kultury, Konstancin 2015 - praca zbiorowa).

*tekst: Barbara Petrozolin-Skowrońska,  
opracowanie graficzne i zdjęcia ze spotkania: Halina Niemiec*



## Zdjęcia ze spotkania Komisji Historycznej TPW 19 lutego 2016 r.



*Od lewej: Krystyna Ilińska-Dębniak, Elżbieta Wodzyńska oraz Jerzy Bąbczyński*



*Anna Dębniak-Sielanko i prof. Marek M. Drozdowski*



*Prof. Marek Drozdowski - nasz Gość i uczestnicy spotkania: Magdalena Trzaska, Alicja Lutostańska, Tadeusz Świątek; w drugim rzędzie Joanna Angiel i Mikołaj Madurowicz*